

The Analogs, Gdzie si

W tej knajpie nie można się dobrze najebać
techno, stroboskop, panienki na heblach
Gdzie szafy grające i pijana orkiestra
grająca melodie co chwytają za serca?
Gdzie knajpy świecące jak morskie latarnie
gdzie spełnia się każde z najskrytszych z marzeń
gdzie płynął w powietrzu dźwięki ckliwej muzyki
gdzie nie ma DJ-ów ani elektroniki
W tej knajpie nie można się dobrze najebać
anorektyczki, ultrafiolet, balejaż
Gdy zaśniesz na stole, żeby mieć chwilę przerwy
zaraz chcą Cię wyrzucić albo wybić Ci zęby
W tej knajpie nie można się dobrze najebać
łza zakreśli się w oku, kiedy wspominam nieraz
te barmanki obfite z dekolcami do pępka
czuje ból przenikliwy w głębi mojego serca
Gdzie knajpy świecące jak morskie latarnie
gdzie spełnia się każde z najskrytszych z marzeń
gdzie płynął w powietrzu dźwięki ckliwej muzyki
gdzie nie ma DJ-ów ani elektroniki